

## Nie chowajmy pod dywan

24.09.2012.

CHOSZCZNO Choruję od 19 lat, ale dzisiaj czuję się na tyle dobrze, że mogę ten happening poprowadzić – to słowa MIROŚŁAWA ZIENOWICZA, który w ubiegłą sobotę poprowadził obchody Dnia Solidarności z Osobami Chorymi na Schizofrenię. Już po raz drugi w centrum naszego miasta zorganizowali je pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Choszczynie.

- Głównym celem tego przedsięwzięcia jest manifestowanie przeciwko napiętnowaniu i dyskryminacji osób chorych na schizofrenię i inne zaburzenia psychiczne, a także apelem o poprawę odbioru tych chorób, pogłębianie tolerancji no i oczywiście przeciwdziałanie stygmatyzacji osób na nie cierpiących – mówi JOANNA CZECHOWICZ, kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy w Choszczynie. Podkreśla, że wszyscy zazwyczaj udajemy, że problemu nie ma i gorąco apeluje, żeby nie chować tematu pod przysłowiowy dywan. – Nasz zbyt szybki tryb życia i stawianie sobie zbyt wysokich poprzeczek sprawiają, że chorych na schizofrenię systematycznie przybywa – podkreśla i jako argument przedstawia fakt, że w tym roku psychiatra tylko w powiecie choszczeńskim udzielił ponad cztery tysiące porad. Że tak można przekonują sami uczestnicy choszczeńskiego ŚDS, którzy bardzo aktywnie włączyli się w to wydarzenie. Tu sami zauważają, że tym razem pomogli im mieszkańcy Choszczyna, instytucje, samorządy, placówki oświatowe i organizacje pozarządowe. Przypominają też, że poprzednie obchody organizowali w 2009 roku. – Nie mieliśmy na to funduszy – J. Czechowicz podkreśla, że tym razem ze środków PFRON wsparło ich Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Choszczynie oraz Fundacja Muszkieterów. Co mogliśmy zobaczyć na placu przy fontannie? Przede wszystkim symboliczne drzwi otwarte dla osób sympatyzujących z tym wydarzeniem i kronikę, do której wszyscy mogli się wpisać. JAROSŁAW FORYSIAK pokazywał w jaki sposób można malować obrazy stopą, były też warsztaty rękodzielnicze i wikliniarskie, nauka wykonywania mozaik ze szkła, witraży, a także kiermasz prac wykonywanych podczas codziennych zajęć w ŚDS i Warsztatach Terapii Zajęciowej w Piaseczniku. – Tak smacznej pajdy chleba ze smalcem już dawno nie posmakowałam – mówi Natalia. Nie ukrywa, że jest zaskoczona faktem, że uczestnicy ŚDS i WTZ tak dobrze potrafią sobie radzić również w kuchni. Na scenie zobaczyliśmy artystów z Choszczeńskiego Domu Kultury, MARTYŃĘ ŻYTĘ z Kaszewa, a także niewidomą piosenkarkę JUSTYŃĘ ADAMSKĄ z Bierzwnika oraz wspomnianego na wstępie MIROŚŁAWA ZIENOWICZA.

Tadeusz Krawiec

Autorami zdjęć dołączonych do niniejszego artykułu są pracownicy ŚDS w Choszczynie

{gallery}dzienschizofreni2012{/gallery}